

Protokół nr 14/2020
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji
które odbyło się 27 lutego 2020 r.
w Starostwie Powiatowym w Śremie

W posiedzeniu uczestniczyło 9 członków Komisji. Lista obecności Radnych stanowi *załącznik nr 1* do protokołu. W obradach uczestniczyli także:

1. **Pani Dominika Fornalik Sekretarz Powiatu.**
2. **Pani Wioleta Jastrząbek Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji Powiatu (Wydział OK).**

Zaproszenie na posiedzenie Komisji wraz z proponowanym porządkiem stanowi *załącznik nr 2* do protokołu.

Ad.1

Przewodnicząca Komisji Elżbieta Michalska otworzyła posiedzenie Komisji o godz. 11⁰⁰. Powitała zebranych i na podstawie listy obecności stwierdziła wymagane quorum. Posiedzenie odbyło się wg następującego planu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez powiat śremski.
4. Wolne głosy i wnioski.

Ad 2.

Przewodnicząca Komisji Elżbieta Michalska zapytała, czy Radni chcą zgłosić uwagi do protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji?

Radni nie zgłosili uwag do protokołu.

Przewodnicząca Komisji przeprowadziła głosowanie, w wyniku którego protokół nr 13/2020 z 30 stycznia 2020 r. został przyjęty jednogłośnie (9 głosów za).

Ad 3.

Pani Wioleta Jastrząbek Naczelnik Wydziału OK objaśniła dane zawarte w tabeli stanowiącej sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez powiat śremski za rok 2019, która stanowi *załącznik nr 3* do protokołu. Powiedziała, że sporządzone sprawozdanie wynika z obowiązku wpisanego w Kartę Nauczyciela tj. obowiązku organu prowadzącego szkoły do przeprowadzenia analizy wydatków na wynagrodzenia nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego za rok kalendarzowy. Podsumowała, że gdyby w ostatniej kolumnie tabeli pojawiła się ujemna wartość, a jest dodatnia, to wówczas należało by tę kwotę wypłacić nauczycielom, dzieląc ją odpowiednio na każdym stopniu awansu zawodowego nauczycielom, którzy nie uzyskali przez cały rok wymaganej kwoty. Naczelnik powiedziała, że w naszym przypadku nie ma konieczności wypłaty dodatku uzupełniającego.

Przewodnicząca Komisji otworzyła dyskusję. Powiedziała, że ze sprawozdania można wysunąć wniosek, iż średnia wieku nauczycieli jest dość wysoka. Świadczy o tym liczba nauczycieli dyplomowanych. Osiągnięcie tego stopnia awansu wiąże się ze zdobyciem bogatego doświadczenia, a więc lat pracy. Podobnie nauczyciele mianowani. Młodych nauczycieli jest mało, co zazwyczaj jest

spowodowane niskim pensjami. Stwierdziła, że może to za jakiś czas stanowić problem kadrowy szkół. Powiedziała, że na wysokość kwot wykazanych w sprawozdaniu mają duży wpływ wypracowane nadgodziny, być może jest to związane z podwójnym rocznikiem.

Pani Naczelnik wyjaśniła, że skutek podwójnego rocznika jest dopiero odczuwalny we wrześniu. Znaczenie ma także nowa stawka oraz nowa stawka dodatku wychowawczego. Następnie p. Naczelnik wymieniła inne dodatki kształtujące wysokość średniego wynagrodzenia.

Nie zgłoszono więcej pytań w tym temacie.

Przewodnicząca zamknęła dyskusję.

Ad.4

Starosta poprosił p. Naczelnik o przekazanie swoich spostrzeżeń nt. warunków pracy nauczycieli w wizytowanej szkole w Stanach Zjednoczonych.

Pani Naczelnik poinformowała o swoim pobycie w stanie Indianapolis w USA na zaproszenie uniwersytetu Indiana University Purdue – University Indianapolis. Wizyta miała na celu podpisanie listu intencyjnego o współpracy między uczelnią, a Zespołem Szkół Technicznych w Śremie. Podczas wizyty miała okazję zobaczyć pracę w kilku college'ach i dwóch uczelniach wyższych, w których kończąc naukę otrzymuje się tytuł magistra. Powiedziała, że czas pracy nauczyciela to oprócz godzin lekcyjnych cotygodniowe, obowiązkowe tzw. spotkanie zespołowe. Kierownik szkoły też raz w miesiącu odbywa spotkanie ze wszystkimi nauczycielami. Jest to uznawane jako praca na rzecz szkoły. Nauczyciel jest w szkole codziennie od g. 8.00 do godz. 13.00 lub 14.00. W szkołach prowadzących kursy popołudniowe dla dorosłych, nauczyciele uczą po południu. Jak wyliczył dyrektor jednej z takich szkół, średnio nauczyciel jest w szkole ok. 40 godzin tygodniowo, a dyrektor jeszcze dłużej. Powiedziała, że sposób kształcenia w pewnym stopniu przypomina kształcenie w naszych centrach kształcenia ustawicznego, choć nie da się tego przełożyć wprost. W szkołach przygotowujących do zawodu, uczniowie zdobywają umiejętności praktyczne na wyposażeniu pozyskanym od pracodawców. To pracodawcom zależy, aby uczniowie przygotowani do zawodu opanowali obsługę urządzeń, maszyn, z którymi zetkną się na rynku pracy. Odnośnie kosztów nauki, p. Naczelnik wyjaśniła, że nie wszystkie szkoły na poziomie college'u są płatne. Ta opłata w stosunku do opłat za studia jest niższa i wynosi ok. kilkuset dolarów za kurs zawodowy, w sytuacji kiedy za studia jest to kwota kilkunastu tysięcy dolarów. Widać też różnice pomiędzy college'ami tzn. w bogatszej części stanu jest kształcona zupełnie inna młodzież i inne wyniki nauczania są osiąganе. W okolicach, gdzie trzeba zrobić wszystko, aby młodzież przyciągnąć do szkół, wyniki są inne. Sytuacja taka przekłada się na poziom studiów. Generalnie tam, gdzie płaci się czesne za kształcenie, wyniki nauczania są lepsze. Natomiast niezależnie czy są to szkoły płatne czy nie, nie ma różnic w ich wyposażeniu. Jest ono w dostatecznej ilości i o dobrej jakości, dla przeróżnych specjalności. Następnie przybliżyła system kształcenia w USA.

Radny E.Majsner zapytał o średnie wynagrodzenie nauczycieli w Stanach Zjednoczonych w stosunku do średniej ogółu pracujących.

Pani Naczelnik powiedziała, że nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie. W zamian podała, że jeżeli są to ludzie pracujący na stanowiskach urzędniczych (nauczyciele, pracownicy administracji rządowej, w szpitalach, poradniach) to po przejściu na emeryturę nie muszą szukać dodatkowego zatrudnienia. Z kolei ludzie, którzy sami się utrzymują lub są zatrudnieni u przedsiębiorców, nie są w stanie utrzymać się na emeryturze z przysługującego im z tego tytułu świadczenia i pracują dalej.

Radny E.Majsner zapytał, czy sytuacja kadrowa w naszych szkołach jest stabilna.

Pani Naczelnik poinformowała, że wszystkie godziny są realizowane. Zadaniem dyrektora jest dotrudnianie nauczycieli lub zabezpieczenie realizacji godzin przez nauczycieli z innych szkół. Obecnie żadna ze szkół nie zgłosiła problemów w tym zakresie. Jedynie nie udało się znaleźć nauczyciela w liceum ogólnokształcącym na kilka godzin, a teraz wszedł aneks z Zespołu Szkół Ekonomicznych, ale takie godziny ma prawo przydzielić dyrektor w ramach zastępstw doraźnych.

Radny J.Taciak powiedział, że do prowadzenia niektórych przedmiotów zatrudnia się nawet emerytów, ponieważ są braki nauczycieli niektórych przedmiotów, np. fizyki.

Pani Naczelnik potwierdziła. Wyjaśniła, że tworząc plan zajęć nie zakłada się zatrudniania emerytów. Dąży się do rozdzielenia godzin między zatrudnionych nauczycieli. Przypadek przydzielenia godzin nauczycielowi emerytowi jest wyjątkowy, ponieważ było to jedyne wyjście. Podkreśliła, że w tym przypadku nie można mówić o jakiejś tendencji wzrostowej.

Radny E.Majsner zapytał o konsekwencje, w dalszej przyszłości, posiadania tak licznej grupy nauczycieli dyplomowanych w stosunku do pozostałych trzech grup. W uproszczeniu powiedział, że ci ostatni nie zrekompensują luki jaka powstanie po przejściu na emeryturę tych pierwszych tj. dyplomowanych.

Pani Naczelnik stwierdziła, że rzeczywiście jest to uproszczenie, ponieważ „bycie nauczycielem dyplomowanym to jest też wola nauczyciela”. W większości nauczyciele ubiegają się o wyższy stopień awansu, ale są również tacy, którzy pozostają na pułapie nauczyciela mianowanego. Nie ma obowiązku ubiegania się o kolejny stopień awansu, mimo że zachętą jest wyższe wynagrodzenie. Ponadto zwróciła uwagę, że posiadanie stopnia nauczyciela dyplomowanego nie przekłada się jednoznacznie na najdłuższy staż pracy. W tej chwili prowadzenie przedmiotów zawodowych dyrektor powierza osobom, które mają uznane kwalifikacje przez dyrektora, ale niekoniecznie wcześniej byli nauczycielami. Zazwyczaj startują ze stopnia nauczyciela kontraktowego, mając wieloletni staż pracy, większy od nauczycieli dyplomowanych. Jednak jeśli będzie się utrzymywać tendencja, o której mówi p. E.Majsner i nie będzie przybywać młodych nauczycieli, a powiększać grupa dyplomowanych, to oczywiście zwiększy to koszty wynagrodzeń, ale też i ich odpływ ze szkoły. Ale dzisiaj nie mamy jeszcze do czynienia z taką sytuacją.

Radny M. Szydłowski powiedział, że jeśli rząd powróciłby do idei 30 lat pracy „przy tablicy”, to chyba się wycofa, bo nie będzie komu uczyć. Wówczas odeszłoby ok. 40% nauczycieli. Proces kształtowania się nauczyciela jako doświadczonego, nie przychodzi od razu i wymaga czasu. Powiat teraz nie ma kłopotów kadrowych w szkołach, jednak w gminach jest zapotrzebowanie na nauczycieli wspomagających. Nie ma ich na rynku pracy, a dzieci z dysfunkcjami przybywa.

Nie zgłoszono więcej spraw do omówienia.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia **Przewodnicząca Komisji Elżbieta Michalska** zamknęła obrady Komisji o godz. 11³⁰.

Protokołowała
Magdalena Mulkowska

Przewodnicząca Komisji Oświaty,
Kultury, Sportu i Rekreacji

Elżbieta Michalska